



O fazach dotyczących się  
technicznych obiektów

Patryk Daniel  
Garkowski



# **O fazach dotyczących się technicznych obiektów**

**Patryk Daniel  
Garkowski**

Patryk Daniel Garkowski: O fazach tyczących się  
technicznych obiektów

ISBN: 978-83-8386-031-2

Wydanie I

Data wydania: 1 sierpnia 2009 roku

Wydawca: Patryk Daniel Garkowski

Projekt okładki: Patryk Daniel Garkowski

Patryk Daniel Garkowski:  
*O fazach tyjących się technicznych obiektów*

**Patryk Daniel:** Witaj, mój kochany Feliksie Orionie.

**Feliks Orion:** Dzień dobry, drogi Patryku Danielu. Wiesz, ostatnio, bardzo niedawno w moim fotelu biurowym, obitym materiałem przypominającym skórę, tak się uszkodziły dwie powłoki - podłokietniki - pozwalające na trzymanie tam rąk, że wystają z nich teraz gwoździe raniące, twarde oraz bolesne! Obecnie więc ciężko z tego siedziska mi korzystać normalnie, standardowo. Na mym stanowisku komputerowym nie jest wcale przyjemnie, zadowolająco, satysfakcjonująco...

**Patryk Daniel:** Och, bardzo mi przykro. Feliksie Orionie, siedziska potrafią się niszczyć na drodze ich używania, zatem eksploatacji. Dotyczy to również oparcь bocznych foteli przybiurkowych. Przypuszczam, mój kochany, iż od siły nacisku związanego z trzymaniem na poręczach fotelikowych górnych kończyn w końcu doszło do uszkodzenia tamtejszych skóropodobnych warstw podłokietnikowych. Techniczne obiekty mogą się tak uszkadzać, deformować, nieoczekiwanie, gdy przychodzą momenty najmniej się do tego nadające.

**Feliks Orion:** Tak, owszem. Lecz niech ci przykro nie będzie wcale. Ja sobie kupię, sprawię fotel nowy, a równie tani jak dotychczasowy mój - żywię taką nadzieję. To nie są aż tak drogie rzeczy... Lecz to dla mnie po prostu oburzające, iż fotele biurowe są tak niewytrzymałe na lokowanie na nich kończyn górnych w celu zaznawania wygody! Biurowe foteliki powinny wytrzymywać, stale, naciski na ich części podłokietnikowe rąk, a przecież ręce to nie są żadne nadmierne, przekraczające możliwości siedzisk ciężary, żadne głazy, skały bezbrzeżne. Lecz nawet takich lekkich kończyn mój fotelik biurowy wytrzymać nie mógł! Toż to po prostu śmieszne i niedorzeczne! Toż to żałosne nader!

**Patryk Daniel:** Takie już są biurowe, gamingowe fotele, niestety, Feliksie Orionie... Pewne z nich posiadają nad wyraz krótkie okresy eksploatacji - używalności. Prędko się psują, uszkadzają się ekspresem one. Nie są przygotowane do długiego, zdeterminowanego przerwami użytkowymi, goszczenia siedzących na nich person. Nad wyraz trudno mile, normalnie, standardowo korzystać z siedziska przybiurkowego, z którego wystają dwa gwoździe, po obu stronach - jeden po stronie lewej krzesła, a drugi po stronie prawej tego mebla. Gwoździe wystające mogą bardzo drażnić skórę, wywoływać rany, niemożliwe do wytrzymania uczucie twardości podłoża. Okropne gwoździe powodować są w stanie niemożność skoncentrowania się na czynnościach użytkowniczych, komputerowych.

Patryk Daniel Garkowski:  
*O fazach dotyczących się technicznych obiektów*

**Feliks Orion:** No nic... Nieważne... A o czym dzisiaj porozmawiamy, najmilszy znawco techniki, ergonomii, bezpieczeństwa, higieny pracy?

**Patryk Daniel:** Chciałbym dzisiaj porozmawiać z tobą, najdroższy, o fazach dotyczących obiektów technicznych.

**Feliks Orion:** O jakich to niby fazach? Nic nie rozumiem, kompletnie, Patryku Danielu. O jakichś okresach czasowych komunikować ty będziesz? Powiązanych z technicznością?

**Patryk Daniel:** Mój kochany, wielorakie, różne obiekty techniczne przechodzą przez różne fazy, z nimi związane. Czyli przez stadia, okresy. Najpierw coś technicznego musi zostać dokładnie, skrupulatnie przemyślane, zaprojektowane, a potem dopiero może być stworzone, wyprodukowane, urzeczywistnione, w życie wcielone. Potem spełniający normy, w tym bezpieczeństwa, obiekt techniczny zostać może włączony do użytku, jest on eksploatowany, a potem nadejść może taki czas, że obiekt techniczny będzie już nie nadawał się do eksploatacji, że będzie trzeba go z użytku wyłączyć i zastąpić innym/lepszym modelem. Właśnie w tej ostatniej fazie twój nieszczęsny fotelik się znajduje, czyż nieprawda? Choć przecież dysponujesz prawem, by zamontować w tym fotelu miękkie dodatki - podłokietniki, oparcia na kończyny górne, z tworzywa sztucznego, piankowe, które przymocowałbyś do siedziska rzepami chociażby. Mógłbyś, gdybyś tylko chciał, fotelik osobisty naprawić, przywrócić go do fazy eksploatacyjnej, użytkowania. Nie trzeba koniecznie, abyś kupował nowe miejsce do siedzenia. Warunki twego fotela mogą być poprawione przez ciebie, na drodze korekturowego działania, na drodze reperacji, tak zwanej regeneracji (technicznej). Korzystne zmiany, modernizacje wobec obiektów technicznych są w możliwości zmieniać ich fazy - proszę, pamiętaj o tej ważnej prawdzie. Mam tutaj ja na myśli, iż obiekt techniczny może z ostatniej fazy powrócić do poprzedniej.

**Feliks Orion:** Och, rzeczywiście... Hmm... Jeszcze się zastanowię, czy fotel wymienić niezwłocznie czy tylko dodać do niego akcesoria użytkowe, ergonomiczne, toteż dwa podłokietniki, które musiałbym co prawda zakupić, bo takowych aktualnie nie mam. Ajajaj, Patryku Danielu, niektóre wytwory techniki wydają się jednak być tak bardzo długowieczne, że ciężko myśleć w ich przypadku o końcu, o kresie ich funkcjonowania, o wyłączeniu ich z eksploatacji. Na pewno się ze mną zgodzisz...

Patryk Daniel Garkowski:  
*O fazach dotyczących się technicznych obiektów*

**Patryk Daniel:** Zgadzam się, to prawda, miły i kochany przyjacielu. Jedne obiekty techniczne są bardziej wytrzymałe i lepsze od innych. Czasem wydaje się, że pewne obiekty techniczne mogłyby funkcjonować po wsze czasy, praktycznie wiecznie. Takie wrażenie spotęgowane być może dzięki temu, iż dany obiekt techniczny wygląda na duży rozmiarem oraz na wykonany solidnie, trwale. Niektóre wielkie, kolosalne maszyniska wydawać się mogą wręcz wieczne. Na domiar, niektóre obiekty techniczne pozostawać mogą tylko na papierze i nigdy mogą nie być urzeczywistnione, zbudowane, wytworzone. Toteż te całe fazy dotyczące technicznych obiektów możemy dopasować do bardzo wielu, do rzeszy, do mnóstwa obiektów technicznych, lecz nie do wszystkich z możliwych tworów. Ów fazy zatem, które pragnę ci przedstawić zaraz, to pewne uogólnienia naukowe, konstrukty ułatwiające czynienie rozważań w zakresie techniki, technologii, bezpieczeństwa oraz higieny pracy. A dzięki uogólnieniom można rozwijać różne nauki.

**Feliks Orion:** Dobrze, rozumiem. Czyli zaczniesz, mój miły, od omówienia fazy pierwszej dla technicznych obiektów? Pojmuję i akceptuję w pełni, całkowicie twe życzenie przedstawienia mi faz dotyczących się technicznych produktów, tworów.

**Patryk Daniel:** Tak, kochany. Oto pierwszą z nich nazywać będziemy fazą koncepcyjną. Czy to w porządku? Nie żywisz żadnych obiekcji?

**Feliks Orion:** Nazwa tegoż stadium, etapu brzmi ogromnie logicznie. Ale co w tej fazie jest, występuje? Proszę, powiedz mi, wytłumacz, o mądry uczony.

**Patryk Daniel:** Podczas fazy koncepcyjnej, kochany Feliksie Orionie, nad danym obiektem technicznym dokładnie się myśli, jaki on będzie, z czego, z jakich materiałów zostanie wykonany, jakie będzie miał ów obiekt: cechy wyglądu, wymiary, części, elementy konstrukcyjne, komponenty. Ważne w tym stadium okazuje się uwzględnienie bezpieczeństwa oraz ergonomicznych warunków, wygody korzystania z rozważanego, poddawanego projektowaniu, rozmyślaniom technicznego obiektu. W dzisiejszych czasach wielorakie obiekty techniczne tworzy się dla ludzi, tak aby operatorzy ludzcy mogli z nich dobrze, bez przeszkód, wygodnie i bezpiecznie korzystać.

**Feliks Orion:** A potem jaka nadeszłaby faza (dla takiego typowego obiektu technicznego, dowolnego)?

Patryk Daniel Garkowski:  
*O fazach tyczących się technicznych obiektów*

**Patryk Daniel:** Faza wytworzenia/wykonania technicznego obiektu. Ach, kochany Feliksie Orionie, w dzisiejszych czasach przedmioty, techniczne obiekty mogą być kreowane, wytwarzane seryjnie, w fabrykach, w takich samych egzemplarzach, błyskawicznie. Ale również dany powstały, zaprojektowany wcześniej obiekt techniczny może być unikatowy, może być prototypem, wytworem rzemieślniczym, jedynym w swoim rodzaju, misternym płodem, majstersztykiem. Pomińmy proces związany z zakupem obiektu technicznego - ludzie przeznaczają fundusze na zakupywanie takich wytworów techniki.

**Feliks Orion:** Nic za darmo nie ma na tym podłym świecie konsumpcji...

**Patryk Daniel:** Świat jest podły, okrutny, bazuje na pieniądzu. Oto więc następną fazą, Feliksie Orionie, okazuje się włączenie obiektu technicznego do użytku, umożliwienie jego stosowania, eksploatacji operatorowi/operatorom. Wytworzony już obiekt techniczny na tym etapie jest używany, eksploatowany, stosowany, a jednocześnie gdy to konieczne, jest on naprawiany, sprawdzany. Ponadto jest konserwowany. Toteż w fazie trzeciej z obiektu można korzystać, wtedy człowiek uprawniony, właściciel rzeczy obiektu technicznego używa. Okres ten nazywajmy fazą użytkowania/eksploatowania obiektu technicznego. Jak się wydaje, nie może ów stadium, w żadnym wypadku, trwać wiecznie.

**Feliks Orion:** W gotowych, działających obiektach technicznych mogą pojawiać się przeokropne usterki, awarie. Wielorakie wytwory techniczne nękane są przez różne problemiki, zarówno błahe, jak i poważne. I starzeją się twory. Wszystko się w końcu psuje, niszczy, zmniejsza swe walory. Już nie zapominając o tym, że ludzka cywilizacja w końcu wyginie, wymrze, co nieuniknione. Zaś ludzie to najważniejsze podmioty używające we współczesnych czasach technicznych obiektów, drogi Patryczku Danielku.

**Patryk Daniel:** Tak, tak, dokładnie tak, Feliksie Orionie. Obiekty techniczne powinny być używane zgodnie z przepisami, normami, zgodnie z zasadami bezpieczeństwa i higieny pracy. Określone obiekty techniczne, na przykład ważne obiekty fabryczne, przemysłowe, należy regularnie sprawdzać, czy wszystko z nimi w porządku, czy działają one poprawnie. Oto odpowiedni specjaliści posiadają uprawnienia do opieki nad obiektami technicznymi, kompetencje do ich naprawiania. Gdy natomiast zabraknie ludzi do użytkowania maszyn, urządzeń, obiektów technicznych, to wówczas fazy użytkowania, w przypadku rzeszy tworów technicznych, rozproszą się, nie będą mogły się one wydarzać.

Patryk Daniel Garkowski:  
*O fazach tyjących się technicznych obiektów*

**Feliks Orion:** Wszystko ja rozumiem, jak na razie. Proszę, mądry i wybitny Patryku Danielu, kontynuuj swą myśl. Poruszasz ty piękną, ciekawą tematykę z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy. Jak myślę sobie o tych całych obiektach technicznych, to od razu nasuwają mi się na myśl urządzenia, maszyny, obiekty w fabrykach, przemysłowych, sporych zakładach.

**Patryk Daniel:** To celne, trafne skojarzenia. Ach, niewiele już zostało do oznajmienia, mój kochany. Została nam już ostatnia faza tyjących się obiektów technicznych: faza wyłączenia z użytku, faza kresu eksploatacji konkretnego obiektu technicznego. W końcu, prędzej czy później, nadchodzi taki czas, że z danego tworu technicznego nie można już czy nie powinno się dłużej, więcej korzystać. I trzeba dany obiekt techniczny wymienić na nowy, chociażby na lepszy, bardziej nowoczesny i bardziej wygodny, bardziej bezpieczny model. Zaś technika współczesna rozwija się, kochany przyjacielu, wciąż, nadal. Pewne rzeczy kiedyś mogły być uznawane za atrakcyjne, bezpieczne i dobre, a potem już to mogło się zmienić diametralnie. Na gorsze. Zużywają się rozmaite wytwory techniki, warunki, cechy tych tworów pogarszają się. Tak więc w fazie wyłączenia z użytku dany obiekt techniczny odsuwany jest od pracy, od swych czynności, odsuwany od styczności bliskiej z człowiekiem, konsumentem, ludzkim operatorem. Wiele wytworów techniki potrafi złomem się stać. One mogą zalegać w pełnych kurzu, mrocznych magazynach, ukryte przed światłem.

**Feliks Orion:** Pojąłem ja wszystko. Te fazy są bardzo logiczne i proste, uważam. Doprawdy, nie trzeba się w nie aż tak bardzo zagłębiać, Patryku Danielu, najdroższy uczony.

**Patryk Daniel:** Ale jeszcze chciałbym ci przedstawić ów fazy w postaci tabelarycznej... Tak abyś jeszcze lepiej może wszystko zrozumiał. Oto ja jeszcze rozwinę pewne zagadnienia w tabelce...

**Feliks Orion:** No okej. Właściwe, adekwatne to się okaże - w ramach podsumowania, zakończenia naszej dysputy filozoficzno-technicznej, poruszającej problematykę bezpieczeństwa, higieny pracy. Lecz czas nagli okropnie, kochany Patryku Danielu. Nie mamy już czasu, ani odrobinę, zważ. Ekspresowo zademonstruj mi więc ów tabelę, a ja z uwagą się z nią zapoznam, najdroższy mój geniuszu.



**Patryk Daniel:** A więc zechciej ty spojrzeć na tabelę, kochany mój:

<b>nazwa fazy dotyczącej technicznych obiektów</b>	<b>omówienie, scharakteryzowanie danej fazy</b>
<b>faza koncepcyjna/ wmyślenia/ projektowania</b>	W tej fazie obiekt techniczny jeszcze materialnie nie istnieje, dopiero prowadzone są nad nim rozważania. To etap projektowania technicznego obiektu, zastanawiania się nad cechami tego tworu, jego wyglądem, konstrukcją, wymiarami, częściami składowymi, elementami, zespołami. W fazie tej jako ważne figuruje uwzględnianie norm, zasad bezpieczeństwa, jak również ergonomii, komfortowości. Mający używać w przyszłości danego obiektu technicznego operator powinien czuć się bezpiecznie i wygodnie, komfortowo - na tyle, na ile jest to możliwe i adekwatne. Z niektórych urządzeń technicznych nie da się bowiem miło, wygodnie korzystać, ciężka fizyczna praca potrafi okazywać się nieprzyjemną, niezapewniającą satysfakcji harówką. Niemniej jednak trzeba by rozmaite urządzenia, obiekty były dostosowywane do człowieka, do ludzkich potrzeb, wymiarów, predyspozycji, zdolności, możliwości sensomotorycznych.
<b>faza wytworzenia/ wykonania obiektu technicznego</b>	Po zaprojektowaniu obiektu technicznego następuje jego wykonanie, zrobienie. W fazie tej ważne okazuje się baczenie na prawidłowość wykonania danego tworu techniki. Techniczne obiekty mogą być wytwarzane seryjnie, w fabrykach albo rzemieślniczo, w pojedynczych egzemplarzach, unikatowych. Mogą składać się one z prostych części albo zaawansowanych zespołów. Oto drogi prowadzące do powstawania technicznych obiektów potrafią być rozmaite. Po wytworzeniu obiektu technicznego następuje jego sprzedaż - ludzie kupują maszyny, urządzenia, techniczne obiekty za środki pieniężne.
<b>faza używania/ eksploatacji obiektu technicznego</b>	Obiekt techniczny jest już używany, stosowany, eksploatowany - zgodnie z normami, przepisami, zasadami, w tym zgodnie z normami bezpieczeństwa i higieny pracy. Ważny tutaj okazuje się montaż; jako ważne tu figurują: ulokowanie obiektu, uruchomienie go, zainstalowanie, włączenie. Oto zanim jakąś maszynę będzie można użytkować, to trzeba ją odpowiednio przygotować, umiejscowić, sprawdzić. W przypadku awarii, uszkodzenia obiektu technicznego odpowiednio wykwalifikowani specjaliści mogą obiektami technicznymi się zajmować. Oprócz tego, w przypadku pewnych działających, sprawnych obiektów technicznych, należy je regularnie sprawdzać - na przykład w fabrykach, zakładach przemysłowych. Ważnym pojęciem okazuje się też konserwacja technicznych obiektów, dbanie o nie, ich czyszczenie prawidłowe.
<b>faza wyłączenia z użytku technicznego tworu/kresu jego eksploatacji</b>	Obiekty techniczne starzeją się, mogą w końcu przestawać działać. W obiektach technicznych mogą zachodzić nieodwracalne uszkodzenia. W tej fazie dany twór techniczny jest już usuwany z eksploatacji, usuwa się go z budynku, chociażby z hali, linii produkcyjnej. Także i w tej fazie ważni okazują się uprawnieni, wykwalifikowani specjaliści. Usunięcie, wyłączenie z użytku obiektu powinno iść w parze z prawem, normami, przepisami, powinno być bezpieczne.

Patryk Daniel Garkowski:  
*O fazach dotyczących się technicznych obiektów*

**Feliks Orion:** Zapoznałem się z tabelą. Wszystko ja zrozumiałem. Czas na rozmowę się, niestety, już skończył. Do widzenia więc, najdroższy Patryku Danielu.

**Patryk Daniel:** Papa, kochany.

## Etapy dotyczące różnorodnych technicznych obiektów

